

Wychodzi dwa razy dziennie z wyjątkiem niedziel... w godzinach 7 1/2 i popołudniu o godz. 3.

Prenumerata we Lwowie: miesięcznie 1 zł. 30 ct. dwukrotną dostawę do domu 1 „ 39 „

SŁOWO POLSKIE

Wydanie poranne.

Prenumerata

w Niemczech... w innych krajach

Głoszenia (inertaty)

za jeden wiersz... oba wydania razem

Numer pojedynczy

wydania rannego... wieczornego... oba wydania razem

Rękopisów redakcyja nie zwraca.

W składem Spółki wydawczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką

WYDAWCA: STANISŁAW SZCZEPANOWSKI.

Adres „Słowa Polskiego“: Lwów, ul. Karola Ludwika 13, Telefonu Nr. 402.

Prowizoryum ugodowe w komisji budżetowej

(Telegram „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 19 listopada.

Komisja budżetowa zatwierdziła wczoraj przedłożenie rządowe. W merytorycznej rozprawie doszli wczoraj do głosu Steinweder i hr. Stuergh.

W głosowaniu, które potem nastąpiło, odrzucono najpierw wnioski odraczające, a następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu przedłożenie rządowe z odrzuceniem wszystkich wniosków, dążących do zmiany tego przedłożenia.

Odrzucono także rezolucję, wniesioną przez Baernreithera, o niedopuszczalność zastosowania §. 14-go do prowizoryum ugodowego. Resztę wniesionych rezolucyj przyjęto.

Baernreither zgłasza swoją rezolucję jako wotum mniejszości. Prawie wszystkie odrzucone wnioski, dążące do zmiany przedłożenia, będą równie wniesione w plenum Izby, jako wotum mniejszości.

Referentem wybrany został dr. Piętaś 24-ma na 25 oddanych głosów.

Milewski stawia wniosek, aby referentowi poruczone wypracować sprawozdanie w porozumieniu z przewodniczącym.

Nad wnioskiem tym wywiązała się dłuższa, ożywiona rozprawa, w której opozycja wniosek ten zwałaby jak najenergiczniej.

Stuergh apelował do poczucia prawa u przewodniczącego, który musi zapobiegać temu, aby pogwałcenia na polu regulaminu w praktyce komisji były narzucone mniejszości w drodze głosowania, jak strzyżek na sztycę. Mowa protestuje przeciw postępowaniu większości.

Stuergh apelował do poczucia prawa u przewodniczącego, który musi zapobiegać temu, aby pogwałcenia na polu regulaminu w praktyce komisji były narzucone mniejszości w drodze głosowania, jak strzyżek na sztycę. Mowa protestuje przeciw postępowaniu większości.

Stuergh apelował do poczucia prawa u przewodniczącego, który musi zapobiegać temu, aby pogwałcenia na polu regulaminu w praktyce komisji były narzucone mniejszości w drodze głosowania, jak strzyżek na sztycę. Mowa protestuje przeciw postępowaniu większości.

Kaiser zastrzegł się jak najenergiczniej przeciw naganiu, ale dalej już mówił stojąc.

Po tem niemielem intermezzo, które zdradziło całą brutalność opozycyjnych Niemców, przyjęto wniosek Milewskiego i w ten sposób prowizoryum ugodowe zostało definitywnie w komisji zatwierdzone.

Posel Piętaś sporządzi do jutra swe sprawozdanie, które natychmiast zostanie wydrukowane i rozdane posłom, a w najbliższy wtorek wejdzie pod obrady Izby.

Wiedeń, 19 listopada. Przebieg awantury, jaka wywiązała się w dyskusji nad wnioskiem Milewskiego, był następujący: Strasky zarzucał Mengerowi, że jemu i jego towarzyszom idzie tylko o odwieczenie prowizoryum ugodowego.

Na to zawałał Menger: „pan jesteś błaznem“ (Luemmel). Oczywiście spotkało się to z żywym protestem posłów z prawicy i doprowadziło na chwilę do zagwoźdżenia dyskusji.

Strasky odpowiedział: „Gdybym pana uważał za równego sobie, rozprawiłbym się z nim jak należy“.

Przewodniczący Kramarz zwrócił uwagę powaśnionych, że taki ton jeszcze nigdy nie panował w obradach komisji.

Z Koła polskiego.

(Telegram „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 19 listopada. Sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia Koła polskiego da streszczyć się bardzo krótko. Koło odbyło posiedzenie poufne, na którym omawiano dwie sprawy: stanowiska, jakie ma Koło polskie zajęte wobec wniosku językowego hr. Dipauliego i postępowania taktycznego wobec uproszenia polskiej mowy w życiu publicznym na Bukowinie, w szczególności w szkołach ludowych i średnich. Uchwały w obu sprawach uznano jako poufne.

Przed przystąpieniem do dyskusji tajnej Koło polskie zatwierdziło nadeszłe świeżo petycje. Na zaznaczenie zasługują:

Liczne petycje Wydziałów powiatowych wniesione przez posła Błażowskiego, przeciwko zapowiedzianemu przez ministra finansów podatkowi transportowemu; wniesiona przez posła Lewickiego petycja do roboczej Rady powiatowej przeciwko wykonywaniu w Galicji weterynarycznych przepisów.

Podobna petycja bocheńska Rady powiatowej wniesiona została przez posła Goetz-Okocimskiego; obie oddano do

referatu posłowi Czeczowi; następnie imieniem chorego posła Walewskiego posel Duleba wniósł petycję galicyjskich posłów telegraficznych i służby pocztowej o stabilizację. Sprawę tę oddano polskiemu członkom komisji budżetowej.

Posel Sokołowski przedłożył petycję krakowskiego gremium aptekarskiego w sprawie udzielenia aptekarskiej koncesji w Podgórzu pod Krakowem. Starostwo i naniestnictwo na wniosek gremium udzieliły koncesji najgodniejszemu; minister zniósł jednak to zarządzenie i udzielił koncesji jednemu z najmłodszych, co wywołało niezadowolenie wielu rzeczywicie pokrzywdzonych kandydatów. Mowca prosił o pozwolenie stawienia interpelacji w tej sprawie do ministra spraw wewnętrznych.

Posel Piepiesz potwierdził fakta, odnoszące się do tej petycji i stwierdził jako przewodniczący wschodnio-galicyskiego gremium, że podobne wypadki zachodziły także i we wschodniej Galicji. Dawniej pierwsza instancja definitywnie udzielała aptekarzom koncesji; ponieważ jednak wydatniały się wpływy lokalne, sami aptekarze starali się o wprowadzenie w tej kwestyi drugiej instancji. Niesprawiedliwe decyzje wywołują niezadowolenie wielu starszych, zasłużonych magistrów farmacji, którzy dążą do samodzielnosci. Niezadowolenie to prowadzi do strajków. Mowca przylączył się do wniosku o wniesienie interpelacji, celem zapobiezenia na przyszłość podobnym wypadkom.

Posel Lewicki przedłożył petycję centralnego zarządu galicyjskiego Towarzystwa pedagogicznego, co do takiej niższej ceny biletów kolejowych dla nauczycieli i nauczycielek ludowych oraz katechetów, jakich doznają urzędnicy państwowi na kolejach państwowych; petycję tę przekazano członkom rady kolejowej.

Nastąpiło potem tajne posiedzenie. Rada państwa ma dzisiaj posiedzenie. Wiedeń, 19 listopada. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb złożył wczoraj deputacjom Koła polskiego, która przed kilku dniami była u niego, na wniosek dr. Byka, z demonstracją przeciw antysemickim ekscesom w Tarnowie. Winnych żołnierzy ukarano.

Nierównie gorzej poszło w Przemyslanach, gdzie większy oddział wojska, złożony z żołnierzy 9 i 10 p. drag. i trenu, dopuścił się znacznych wykręceń przeciwko żydowskiej ludności.

Komenderujący chwilowo oddziałem oficerowie rezerwowi (!) nie umieli zdobyć sobie należytej powagi i nie zdołali też powstrzymać ekscesów od gwałtów.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

Minister wojny bardzo surowo wypadki te traktował, a winnych ukarano tak przykładnie, że (jst nadzieja) o powtórzenie się podobnych zjawisk nie ma obawy.

15 bm. (a właściwie wczorajszego) przyniósł na czele następujące oświadczenie zarządu: „Wskutek ostatnich zajęć w wiedeńskiej Radzie państwa, zarząd główny rusko-ukraińskiej partii radykalnej oświadcza, że poseł dr. T. Okuniewski z chwilą, w której usunął się od głosowania nad wnioskiem Paćaka, przestał być reprezentantem rusko-ukraińskiej partii radykalnej. Równocześnie wyraża zarząd ubolewanie z powodu, że dr. R. Jarosiewicz z przyczyn osobistych wykreślił podpis swój pod wnioskiem na oskarżenie ministrów gabinetu Badeniego i wyzywa go, ażeby nie zwłocznie przestał być hosiptantem klubu socjalno-demokratycznego z względu na to stanowisko przedewszystkiem, jakie ten klub i prezes jego p. Daszyński zajęli wobec posła Jarosiewicza w sprawie Obogiego, jak również dla tego, że klub ten nie podpisał wniosku posła Okuniewskiego na oskarżenie Badeniego za wybory galicyjskie“.

Bezpośrednio za tem oświadczeniem umieszczony artykuł p. t. „Postowie nasi w Wiedniu“ podaje szczegółowe wyliczenie motywów, które skłoniły zarząd partii radykalnej do powyższej decyzji. Ekskluzję d-ra Okuniewskiego spowodowały trzy postępy jego, niezgodne z programem partii radykalnej, mianowicie:

1) Znana interpelacja, postawiona w parlamencie w sprawie zakazu zbierania składek na budowę domu „Obszczestwa im. Kaczkowskiego“, a bardziej jeszcze niezgodne z charakterem posła radykalnego motywowanie tej interpelacji, w którym „Obszczestwo im. Kaczkowskiego“ doznało się uwielbienia za swoje wielkie zasługi, położone około podniesienia narodowości ruskiej, utwierdzenia w ludzie religijności, wierności dla państwa i t. p. Eg to — powiedział w Hrom. Holosi — twierdzenia albo kłamliwe albo takie, które nie są wcale do twarzy posłowi radykalnemu. Dr. Jarosiewicz podpisał tę interpelację, prawdopodobnie nie przeczytawszy motywów.

2) Nieodpowiednie postępowanie przy zbieraniu podpisów pod wnioskiem oskarżenia prezydenta ministrów za wybory galicyjskie, wskutek którego solidarność posłów partii radykalnej, została naruszona wycofaniem podpisu z pod wniosku dra Okuniewskiego ze strony dra Jarosiewicza.

3) Usunięcie się od głosowania nad wnioskiem Paćaka (ażeby and wnioskiem Funkego na oskarżenie prezydenta ministrów za wydanie rozporządzeń językowych przejść do porządku dziennego) i nad wnioskiem Zallingera (ażeby prezydentowi ministrów udzielić nagany), w czem nie można widzieć wyjawienia sympatii słowiańskich, ale raczej chęć wywyższenia hr. Badeniemu przystąpi do dzisiaj.

Dr. Jarosiewicz spotkała w delikatnej formie wyrażona nagana za cofnięcie swego podpisu z pod wniosku dr. Okuniewskiego. Podpisując ten wniosek — pisze Hrom. Holosi — dr. Jarosiewicz nie robił żadnej łaski dr. Okuniewskiemu, tylko spełnił część swego obowiązku poselskiego wobec tych włościan, którzy go wybrali. „Jeśli by Okuniewski nie nie tylko niepięknie postąpił był sobie z dr. Jarosiewiczem, ale nawet nabił go i wyrzucił, to poseł Jarosiewicz powinienby oknem wleźć napowrót i nie ustąpić, dopóki by pod tym wnioskiem, nie było jego podpisu“.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

Z klubu zaś socjalno-demokratycznego powinien on wystąpić dlatego, ponieważ należenie jego do tego klubu „nie przyniosło dotychczas ani jemu, ani narodowi ruskiemu żadnej korzyści, przeciwnie przyniosło pewne znaczne szkody“; korzyści nie przyniosło, bo klub socjalno-demokratyczny wbrew danemu przyrzeczeniu swemu wnioskowi na oskarżenie hr. Badeniego za wybory galicyjskie nie postawił, ani wniosku dr. Okuniewskiego nie podpisał, a szkodę przyniosło, bo niedopuszczeniem dr. Jarosiewicza do postawienia interpelacji w sprawie Obogiego klub ten posła radykalnego skompromitował. Tyle Hrom. Holosi o dwóch postach radykalnych.

